

Romantyczny, Korytarze

'Być tam...
i dać sobie spokój.
Iść sam...
i dotrzymywać Ci kroku'

Zwrotka 1

Przemykają różne myśli, w jedną chwilę,
przecież walczyłem tylko, że straciłem siłę.
Chciałbym przeprosić za nas skarbie,
no bo powinno być ładnie jak w bajce.
Nie wyszło nam, to jest mój błąd,
wiele razy sobie mówiłem idź stąd.
Zostawić? Kiedy chcę więcej...
Zakrwawione me serce...
Przechadzam się, przez ulicę marzeń,
wzrok kierowany na Ciebie, ma pewną skazę.
Idealizuję Twoją postać w mojej głowie,
nie widzę nic, co jest złe w Twojej osobie.
Czy jest jeszcze cień nadziei, żebyśmy do siebie wrócili?
Czy jest szansa, żebyśmy w miłości się zbliżyli?

Refren://x2

Korytarze uczuć - tak przez nie spaceruję,
widzę tam Ciebie, wspomnienia przywołuję.
Wszędzie wokół jest pustka i cisza,
korytarze uczuć - bo przyszłość jest licha...

Zwrotka 2

Patrząc w przód, nie mam już jakby po co,
czuję chłód, inna twarz pokazuję się nocą.
Nie ten sam człowiek, nie ten sam Tomek,
rozpadł się w środku, to był tylko moment.
Upadły w tym wszystkim - zraniony...
Więzień Twoich uczuć - zwolniony...
Ruletka, tych wszystkich złych emocji,
butelka, by być chwilę spokojnym.
Odchodzisz w krainę poznania swojego środka,
zupełnie inny, niezdarny, zwykła sierotka,
to ciągle ja, chociaż coś jest inaczej,
już nie ma nas, bo los bywa katem.
Trwonię ten smutek, który jest jak brat,
konam w emocjach, bo jestem sam.

Refren://x2

Korytarze uczuć - tak przez nie spaceruję,
widzę tam Ciebie, wspomnienia przywołuję.
Wszędzie wokół jest pustka i cisza,
korytarze uczuć - bo przyszłość jest licha...

Zwrotka 3

Najgorsze uczucia, to są strata i tęsknota,
współczucie? Jak to zwykła jest głupota.
Zachowanie palanta, to inni się odwdzięczą,
odwrotna sytuacja, tylko że z siłą większą.
Nabój przebija mentalną życia schronię,
więc znów biorę nasze zdjęcia w dłoń.
Szepczę do siebie: nie odchodź...
Więc nożem mnie mocniej musisz dotknąć.
Myślę, że za późno, wszystko tu się skończyło,

jesteś w pełni szczęściem, które mnie opuściło.
Mgłą zaszła całkowicie nasza bliskość,
długi korytarz, muszę iść przez to wszystko.
Chcę odejść, jestem temu coraz bliższy,
musze zostać, bo bardzo się dla mnie liczysz.

*<Korytarze uczuć - tak przez nie spaceruję,
widzę tam Ciebie, wspomnienia przywołuje.
Wszędzie wokoło jest pustka i cisza,
korytarze uczuć - bo przyszłość jest licha....>*